

# Stanisław Węglarz

---

## Zadania samorządu terytorialnego w zachowywaniu i upowszechnianiu dziedzictwa kulturowego : doświadczenia powiatu nowosądeckiego

---

Studia Etnologiczne i Antropologiczne 14, 69-81

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Stanisław Węglarz**

Uniwersytet Śląski w Katowicach  
Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej

# **Zadania samorządu terytorialnego w zachowywaniu i upowszechnianiu dziedzictwa kulturowego Doświadczenia powiatu nowosądeckiego**

**Abstract:** The implementation by the Nowosądeckie district of its statutory tasks in the area of culture through concrete action is dependent inter alia on geography, demographic situation, history and traditions, as well as on current social and cultural context. For this reason, the actual information on local government projects of Nowy Sącz district in the sphere of the protection and promotion of cultural heritage is preceded by a historical outline. This part deals with administrative divisions and basis of multiculturalism in the Nowy Sącz region. One of the most important tasks is to aid to preserve and promote the cultural heritage of the Nowy Sącz region in order to maintain the local identity.

**Key words:** cultural heritage, multiculturalism, Nowy Sącz region, local government

Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym (Dz.U. z 1998 r. Nr 91 z późn. zm.), wśród określonych ustawami zadań publicznych o charakterze ponadgminnym, realizowanych przez powiat, wymienia m.in. kulturę i ochronę dóbr kultury, a także inne zadania związane mniej czy bardziej bezpośrednio właśnie z ochroną dóbr kultury. Komisja Kultury i Ochrony Dóbr Kultury Rady Powiatu Nowosądeckiego już na początku pierwszej kadencji uznała za konieczne opracowanie i przyjęcie jasnych założeń oraz określenie

głównych kierunków demokratycznej polityki kulturalnej. Jako punkt wyjścia do dalszych rozważań przyjęto potrzebę zrozumienia, czym w istocie jest kultura i dziedzictwo kulturowe w życiu człowieka i ludzkich społeczności. Dlatego sięgnięto m.in. do nauki społecznej Kościoła oraz wypowiedzi na temat kultury papieża Jana Pawła II. W przemówieniu wygłoszonym podczas wizyty w siedzibie UNESCO, powołując się na słowa św. Tomasza z Akwinu, Ojciec Święty stwierdził m.in.:

Znaczenie istotne kultury [...] polega na tym, że jest ona właściwym kształtem życia człowieka jako takiego. Człowiek żyje prawdziwie ludzkim życiem dzięki kulturze. Jego życie jest kulturą również i w tym znaczeniu, że poprzez nią człowiek odznacza i odróżnia się od całej reszty istnień wchodzących w skład widzialnego świata: człowiek nie może obejść się bez kultury. Kultura jest właściwym sposobem istnienia i bytowania człowieka. Człowiek bytuje zawsze na sposób jakiejś kultury sobie właściwej, która z kolei stwarza pomiędzy ludźmi właściwą dla nich więź, stanowiąc o międzyludzkim i społecznym charakterze ludzkiego bytowania<sup>1</sup>.

Jan Paweł Wielki wezwał jednocześnie wszystkich ludzi do strzeżenia wszelkimi dostępnymi środkami tej podstawowej suwerenności, którą każdy naród posiada dzięki swej kulturze. W pamiętnej homilii na Placu Zwycięstwa w Warszawie zachęcał do zachowania wierności wobec polskiego dziedzictwa narodowego, a podczas przemówienia wygłoszonego na zakończenie swojej przedostatniej pielgrzymki do ojczyzny przypominał o obowiązku budowania Polski wiernej swym korzeniom.

Zawarte w tych i w innych słowach Papieża Polaka podmiotowe traktowanie kultury, stało się dla Komisji Kultury i Ochrony Dóbr Kultury Rady Powiatu Nowosądeckiego (dalej: KKioDK RPN) ważną wytyczną do dalszych działań. Takie bowiem pojmowanie kultury pociąga za sobą istotne konsekwencje, m.in.:

- uznanie jej za autoteliczną wartość (wartość „samą w sobie”);
- położenie nacisku na tworzenie odpowiednich warunków do samorealizacji osoby ludzkiej, budowania i wzmacniania autentycznych więzi społecznych oraz społecznej aktywności obywatelskiej, podtrzymywanie poczucia grupowej tożsamości itd.;
- zastosowanie zasady subsydiarności (pomocniczości), przy równoczesnym przestrzeganiu sformułowanych reguł wspomagania konkretnych przedsięwzięć oraz uruchomienia mechanizmów animacji kultury, a także ochrony dziedzictwa kulturowego i tradycyjnych wartości tkwiących w kulturze lokalnej, regionalnej, narodowej;
- opracowanie systemu współdziałania z innymi jednostkami samorządu terytorialnego, jak również instytucjami, stowarzyszeniami, organizacjami itd., zajmującymi się upowszechnianiem i ochroną dóbr kultury, w celu efektywniejszego realizowania spójnej polityki kulturalnej na terenie powiatu nowosądeckiego.

<sup>1</sup> *Przyszłość człowieka zależy od kultury. Przemówienie papieża Jana Pawła II wygłoszone 2 czerwca 1980 w UNESCO. „Więź”, nr 7–8, 1980, s. 7.*

Tak szerokie pojmowanie kultury jako podstawy człowieczeństwa zgodne jest w zupełności z jej koncepcjami przyjmowanymi w ramach nauk humanistycznych. Przykładowo, zakłada się, że społeczeństwa ludzkie tym się zasadniczo różnią od tworzących specyficzne społeczności gatunków zwierzęcych (takich jak mrówki, termyty, pszczoły itd.), iż powstają na fundamencie dziedzictwa kulturowego, będącego podstawą i stanowiącego motywację ich rozwoju. Odrębność ludzi względem zwierząt w dużej mierze wynika zatem właśnie z posiadania wspólnej pamięci i wyznawania wartości odziedziczonych po przodkach.

Kiedy człowiek wyłonił się z pierwotnego szlamu i uzyskał cechy ludzkie dzięki złożonemu systemowi nerwowemu, zdolności do gromadzenia informacji, pamięci i świadomości swego biologicznego rodowodu oraz zdolności reagowania na wszystko, co dzieje się we wszechświecie – stał się wrażliwy na tradycję i zdolny do jej przejmowania. Stał się przywiązany do przeszłości inaczej niż biologiczny organizm, który jest zależny od swych genetycznych przodków i swego wcześniejszego stanu. Zaczął przywiązywać się do symbolów przeszłości i uznawać ważność pozostawionego przez nią dziedzictwa<sup>2</sup>.

Tradycja jest pewną formą bezimiennego autorytetu. „Nasz historyczny skończony byt cechuje to, że autorytet przekazywanego nam dziedzictwa – a nie tylko to, co zrozumiałe na podstawie pewnych racji – przemożnie wpływa na nasze działanie i zachowanie. Opiera się na tym wszelkie wychowanie [...]”<sup>3</sup>. Istotą człowieczeństwa jest zatem obcowanie z tradycją kulturową, m.in. „przez interpretowanie znaków, dzieł i tekstów, w które wpisane jest i dane nam do odszyfrowania dziedzictwo przeszłości”<sup>4</sup>.

Opierając się na tych przesłankach, w maju 1999 roku ówczesni członkowie KKIODK RPN opracowali projekt uchwały kierunkowej dotyczącej priorytetów powiatowej polityki kulturalnej, wraz z załącznikiem w formie „Karty kultury sądeckiej”, przyjętej następnie jednogłośnie przez radnych na sesji. Wskazano tam m.in., że:

Rozwój kultury – rozumiany jako tworzenie odpowiednich warunków do samorealizacji osoby ludzkiej i budowania więzi społecznych (rodzinnych, lokalnych, regionalnych, narodowych) – jest fundamentem harmonijnego rozwoju wszystkich dziedzin życia społecznego i gospodarczego<sup>5</sup>.

Rada Powiatu Nowosądeckiego zamierza prowadzić politykę kulturalną sprzyjającą ochronie dziedzictwa kulturowego i tradycyjnych wartości duchowych, podtrzymywaniu poczucia grupowej tożsamości, obywatelskiej aktywności, a także promocji Sądeckizny<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> E. Shils: *Tradycja*. W: *Tradycja i nowoczesność*. Red. J. Kurcowska, J. Szacki. Przeł. T. Góski in. Warszawa 1984, s. 65.

<sup>3</sup> H.-G. Gadamer: *Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej*. Przeł. B. Baran. Kraków 1993, s. 268.

<sup>4</sup> P. Ricoeur: *Język, tekst, interpretacja*. Przeł. P. Graff, K. Rosner. Warszawa 1989, s. 222.

<sup>5</sup> Uchwała nr 49/IX/99 Rady Powiatu Nowosądeckiego z dnia 31 maja 1999 roku w sprawie przyjęcia „Karty kultury sądeckiej”.

<sup>6</sup> Ibidem.

Sprzeciwiono się w ten sposób nader częstemu obecnie przedmiotowemu traktowaniu kultury, którą wykorzystuje się głównie jako środek reklamowy, przedmiot marketingu czy rozrywki. Opowiedziano się tym samym za poglądem, iż „Kultura musi być wolna od służebności w stosunku do polityki, ideologii czy ekonomii”<sup>7</sup>.

Realizacja przez dany powiat ustawowych zadań z zakresu kultury poprzez konkretne działania uwarunkowana jest m.in.: jego położeniem geograficznym, sytuacją demograficzną, historią i tradycją, aktualnym kontekstem społecznym i kulturowym. Zasadne zatem wydaje się uzupełnienie przedsięwzięć nowosądeckiego samorządu powiatowego o krótki rys historyczny, traktujący o podziałach administracyjnych oraz podstawach wielokulturowości na Sądeckczyźnie. Historycznie Sądeckczyzna „od zawsze” należała do Małopolski i województwa krakowskiego, stanowiąc jego południową rubież. Najstarsza znana nam jednostka administracyjna z siedzibą w Nowym Sączu – z XII i XIII wieku – to kasztelania sądecka. Przyjmuje się, że jej granice sięgały na południu poza Beskid Sądecki, obejmując Lubowlę, Podoliniec i Gniazda (obecnie miejscowości te znajdują się na terytorium Słowacji). Na południowym zachodzie granica opierała się o obszar masywów leśnych Radziejowej i Lubania oraz Tatr. Granica zachodnia biegła prawdopodobnie działem wodnym pomiędzy Dunajcem a Rabą. Na północy kasztelania sądecka graniczyła z kasztelanią czchowską (wzdłuż doliny Dunajca). Wschodnia granica z kasztelanią biecką opierała się mniej więcej o linię rzeki Biała. W XVI wieku powiat sandecki (pierwotna nazwa Sącza – brzmiąca Sandecz – wywodzona jest od imienia własnego „Sandek”) obejmował prawie 4 tys. km; pod względem obszaru zajmował piąte miejsce w Małopolsce. Wówczas w jego skład wchodziły nie tylko Podhale i Pieniny, ale również północne krańce Pogórza koło Brzeska, a więc kasztelania czchowska i część wojnickiej. W XVII stuleciu nastąpiła istotna zmiana w granicach powiatu sądeckiego – wydzielono z niego powiat czchowski. Zaraz po I rozbiorze Polski w roku 1772 doszło do podziału Galicji na sześć obwodów, stosownie do zajętych przez Austrię w całości lub w części województw, które rozpadały się na 59 dystryktów. Jednakże już dwa lata później organizacja ta uległa zmianie, gdyż liczbę dystryktów ograniczono do 19. Ten podział kraju obowiązywał do marca 1782 roku. Wówczas wprowadzono podział Galicji na 18 cyrkułów (obwodów). Siedziba jednego z urzędów cyrkularnych znajdowała się w Nowym Sączu. Później jeszcze kilkakrotnie zmieniano liczbę, granice i siedziby urzędów obwodowych<sup>8</sup>. Po III rozbiorze powiat (cyrkuł, obwód) sądecki powrócił niemal dokładnie do granic przedrozbiorowych. W 1805 roku przeprowadzono korektę polegającą na przesunięciu granicy powiatu pod sam Czchów i poza Ciężkowice.

<sup>7</sup> A. J. O m e l a n i u k: *Regionalizm współczesny – jego znaczenie i rola w procesie oddziaływania na młodzież u progu XXI wieku*. W: *Edukacja regionalna, dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*. Red. S. B e d n a r e k. Wrocław 1999, s. 66.

<sup>8</sup> S. S c h n ü r - P e p ł o w s k i: *Cudzoziemcy w Galicji (1787–1841)*. Kraków 1902, s. 9.

Według pierwszych wydanych w języku polskim – opracowanych i opublikowanych przez podpisanego jedynie inicjałami Michała Wiesiołowskiego – danych statystycznych z 1840 roku na ogólną liczbę 246 527 mieszkańców powiatu sądeckiego przypadało: 207 503 (84,2%) osoby wyznania rzymskokatolickiego, 31 430 (12,8%) osób wyznania greckokatolickiego, 5 761 (2,3%) osób wyznania mojżeszowego, 1 802 (0,7%) osoby wyznania ewangelickiego i 6 osób wyznania prawosławnego<sup>9</sup>. Zdaniem Wiesiołowskiego tamtejsi włościanie dzielili się na trzy główne „oddziały”: Mazurów, Górali i Rusinów. „Mazury” i „Górale” byli wyznania rzymskokatolickiego i posługiwali się językiem polskim. Za najważniejsze „cechy narodowości prowincjonalnej”, czyli główne wyróżniki kulturowe Mazurów, autor uznał: język, wyznanie, cechy charakteru, budownictwo, strój (z podziałem na męski i żeński oraz letni i zimowy), pożywienie, tańce. Kim byli owi „Mazurzy”? Podróżujący w latach dwudziestych XIX wieku po Spiszu Andrzej Kucharski zanotował: „Rusini w Galicji nazywają lud polski Mazurami”<sup>10</sup>. Wędrujący trzy lata później doliną Dunajca Żegota Pauli pisał: „We wsi Zbyszyce, milę od Rożnowa odległej, zaczynają się już okolice zamieszkane przez tak zwanych Mazurów podkarpackich”<sup>11</sup>. Oskar Kolberg podawał: „Górale, idąc na zarobek do Polski, używają wyrażenia: ‘iść na Mazury’ [...]”<sup>12</sup>. Jeszcze bardziej ogólnikowo Wiesiołowski scharakteryzował Górali. Podkreślał zalety ich charakteru oraz umysłu, wzmiankując także o ich ubiorze i specyficznym tańcu (zbójnickim)<sup>13</sup>. Niestety, Wiesiołowski nie podał południowego zasięgu owych Mazurów, podobnie zresztą jak północnego zasięgu Górali. Można domniemywać, iż obydwie te „oddziały” czy „rody” przynajmniej po części zamieszkiwały teren ówczesnego obwodu sądeckiego. Sądeczyznę zamieszkiwała także część włościan wyznających grekokatolicyzm i posługujących się odmiennym językiem Rusinów (Ruśniaków, Rusnaków). Według Kucharskiego: „przez Rusniaka nic się tu innego nie rozumie tylko wyznawcę kościoła słowiańskiego podług obrządku wschodniego z zachodnią zwierzchnością połączonego. Są to tak zwani Unicy”<sup>14</sup>. Potwierdzał to m.in. Józef Łepkowski: „Rusin jest każdy, kto należy do obrządku unijackiego [...]”<sup>15</sup>. Terytorium zamieszkiwane przez górali ruskich na obszarze Sądeczyzny obejmowało zachodnią część „Rusi podbieszczadzkiej”, określanej

<sup>9</sup> *Rys statystyczno-jeograficzny Galicji austriackiej skreślony przez M.W. 1841*. Poznań 1842, s. 10.

<sup>10</sup> E. Jelinek: *Andrzeja Kucharskiego «Relacya» z naukowej podróży po Stowacji (Spiszu) 1828 roku*. „Lud” 1896, T. 2, s. 4.

<sup>11</sup> Ż. Pauli: *Wyminki z podróży po Galicji w r. 1831*. „Rozmaitości” (Iwowskie), nr 47–52. Cyt. za: *Romantyczne wędrowki po Galicji*. Red. A. Zieliński. Wrocław 1987, s. 85.

<sup>12</sup> O. Kolberg: *Dzieła wszystkie*. T. 44: *Góry i Podgórze*. Cz. 1. Z rękopisów oprac. Z. Jasiewicz, D. Pawlak. Red. E. Miller. Wrocław–Poznań 1968, s. 55.

<sup>13</sup> *Rys statystyczno-jeograficzny Galicji...*, s. 59–60.

<sup>14</sup> E. Jelinek: *Andrzeja Kucharskiego «Relacya»...*, s. 4.

<sup>15</sup> J. Łepkowski: *Listy z Galicji*. „Czas” 1851. Cyt. za: *Romantyczne wędrowki po Galicji...*, s. 303.

później Łemkowszczyzną<sup>16</sup>. Jan Załuski pisał, że granicę plemion polskiego i ruskiego w górach tworzy „linia wyciągnięta od Maciejowy w obwodzie Sądeckim, a kończąca nad Popradem powyżej Piwniczny”<sup>17</sup>. Ludność wyznania ewangelickiego wywodziła się od osadników niemieckich na Sądecczyźnie. Dekrety cesarza austriackiego Józefa II z lat 1781 i 1788 przyznały osiedlającym się w Galicji Niemcom korzystne warunki, co spowodowało napływ niemieckich kolonistów m.in. na Sądecczyznę. Wiesiołowski pisał o tych osadnikach, którzy najwięcej gruntów zajęli w kameralnych dobrach, iż:

jest to lud dobry, spokojny, pracowity i nadzwyczajnie porządny, z zazdrością trzeba widzieć jaki porządek, jakie gospodarstwo w ich osadach panuje, czystość nie do wyrażenia, szkoda, że w naszych włościanach nie wzbudziła dotąd tej zazdrości, która by ich nakłoniła do naśladowania<sup>18</sup>.

Wspomniał też ogólnie o galicyjskich Żydach – wyznawcach religii mojżeszowej<sup>19</sup>.

Na Sądecczyźnie już w pierwszej połowie XIX wieku występowało zróżnicowanie etnograficzne i etniczne, istniała duża różnorodność pod względem religijnym, językowym i w ogóle kulturowym. Znajdujący się pod zaborem austriackim, wchodzący w skład zachodniej części habsburskiego Królestwa Galicji i Lodomerii obwód sądecki zamieszkiwała przede wszystkim ludność polskojęzyczna, głównie wyznania rzymskokatolickiego, która była niejednolita pod względem etnograficznym. Na tym obszarze swoje siedziby miała zachodnia część górali ruskich (Rusnaków, Łemków), którzy byli wyznania greckokatolickiego i posługiwali się językiem ruskim. Mieszkali tu też osadnicy niemieckiego pochodzenia, będący wyznania reformowanego (augsburskiego), a ponadto napływowi Niemcy, tworzący (obok Czechów) aparat biurokratyczny (liczny) cesarstwa (od czasów Józefa II językiem urzędowym był język niemiecki, który po 1867 roku stopniowo zastępowano językiem polskim). Pewien procent ludności stanowili Żydzi, mówiący jidysz. W ich kręgach najliczniejszą grupę stanowili chasydzi, pomimo iż wśród mas ludności izraelskiej wciąż utrzymywały się praktyki ortodoksyjnego judaizmu. Na Sądecczyźnie przebywali również Cyganie, lecz ich liczby nie sposób określić.

„Aż do r. 1849 była Galicya podzielona na 19 obwodów (cyrkułów), jednolicie administrowana przez gubernatora we Lwowie”<sup>20</sup>. Następną ważną zmianą granic powiatów wynikała z reorganizacji administracji w Galicji, którą wprowadzono w styczniu 1867 roku, kiedy został przeprowadzony podział na urzędy po-

<sup>16</sup> D. Z u b r z y c k i: *Granice między ruskim i polskim narodem w Galicyi*. Lwów 1849, s. 18–19.

<sup>17</sup> J. h r. Z a ł u s k i: *Uwagi nad „Rysem”...* „Czas” 1851, nr 44.

<sup>18</sup> *Rys statystyczno-jeograficzny Galicyi...*, s. 63.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 64.

<sup>20</sup> F. B u j a k: *Galicya*. T. 1: *Kraj. Ludność. Społeczeństwo. Rolnictwo*. Lwów–Warszawa 1908, s. 46.

wiatowe, które już w 1868 nazwano starostwami powiatowymi. Odtąd aż do I wojny światowej Galicja dzieliła się na 79 starostw powiatowych i 2 miasta rządzące się własnymi statutami (Lwów oraz Kraków). Na historycznej Sądeczynie w miejsce jednego powiatu powstały wówczas cztery powiaty – obok Nowego Sącza, do rangi powiatu awansowały: Grybów, Limanowa i Nowy Targ. W drugiej połowie XIX wieku oraz na przełomie XIX/XX stulecia na Sądeczynie zachodziły podobne procesy i działały siły powodujące przemiany takie, jak w całej Galicji. Odnotowano tu znaczny przyrost naturalny, powodujący przeludnienie, a w efekcie ową „biedę galicyjską”. Nasiliła się emigracja ekonomiczna, przybierająca rozmiary „fali powodziowej”. Z jednej strony pojawiły się tendencje asymilacyjne, z drugiej – wciąż utrzymywały się dawne oraz pojawiały nowe separatyzmy... Przez kolejne kilkadziesiąt lat takie stosunki ludnościowe zasadniczo utrzymywały się bez większych zmian.

Szczegółowe badania nad sytuacją ludnościową w Galicji w końcu XIX wieku na podstawie spisu ludności z 1900 roku, a także analiza porównawcza wyników tego spisu i spisów ludności z 1880 i 1890 roku, również w odniesieniu do badań nad rozsieleniem się narodowości znajdujących się pod panowaniem Austrii w latach 1840–1855 prowadzą do ciekawych wniosków. Porównanie danych dotyczących wyznawanej religii oraz tzw. języka towarzyskiego (używanego w codziennych kontaktach) wskazuje, że dane co do wyznania w poszczególnych spisach bardzo mało się różnią, natomiast dane dotyczące języka ludności ulegają znacznie większym wahaniom. Potwierdza to tezę, iż konfesja była wówczas najważniejszym kryterium narodowościowym, a sama ludność identyfikowała zwykle wyznanie z narodowością. Jak pokazują wyniki badań, na obszarze Sądeczyny ludność wyznania greckokatolickiego zamieszkiwała zwarte terytoria: część ówczesnych powiatów grybowskiego i nowosądeckiego oraz cały – należący administracyjnie do nowosądeckiego – powiat sądowy muszyński (z wyjątkiem samej stolicy dawnego „państwa muszyńskiego”). Terytorium, gdzie dominowało wyznanie greckokatolickie, obejmowało zatem przeważnie gminy górskie, położone na północnych stokach Beskidów: Sądeckiego i Niskiego, usytuowane na południe od traktu łączącego miasta: Nowy Sącz, Grybów, Gorlice i dalsze, położone na wschodzie. Granica językowa i wyznaniowa pomiędzy gminami czysto rzymskokatolickimi oraz czysto greckokatolickimi na tym obszarze niczym się nie różniła od ustalonej w połowie XIX wieku<sup>21</sup>. Jeżeli chodzi o rozmieszczenie ludności żydowskiej na zwartym obszarze polskim w Galicji zachodniej, to koncentrowała się ona przede wszystkim w miastach i miasteczkach. Na Sądeczynie silna mniejszość żydowska, czyli powyżej 30% mieszkańców, występowała tylko w Nowym Sączu (bez uwzględniania stacjonującego tu wojska). Słabą mniejszość żydowską – stanowiącą 10–30% mieszkańców – miały: Grybów, Sta-

<sup>21</sup> J. B u z e k: *Rozsiedlenie ludności Galicji według wyznania i języka*. „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych” 1909, T. 21, z. 2, s. 9–10.



ry Sącz, Łacko, a także dawne osady niemieckie położone koło Nowego Sącza (Dąbrówka, Zawada, Chełmiec, Biczycze)<sup>22</sup>. Ludność protestancka w ówczesnych powiatach Stary i Nowy Sącz była pozostałością po kolonizacji józefińskiej. W powiecie (sądowym) starosądeckim kolonie ewangeliczne grupowały się w niedalekiej odległości od Starego Sącza. Ludność niemieckojęzyczna stanowiła przy tym

połowę ludności tylko w przeważnie ewangelickiej gminie Gołkowice niem. (powiat Stary Sącz), silną mniejszość ludności niemieckiej (od 30–50%) mają tylko dwie gminy w powiecie Nowy Sącz (Biczycze niemieckie i Chełmiec niem.), mniejszość słabszą (od 10–30%) zaś tylko jedna gmina Dąbrówka niem. (pow. Nowy Sącz). W gminach tych przyznała się ludność ewangelicka jeszcze do języka niemieckiego, natomiast w Gaju, Podrzeczu, Stadle, Juraszowej, w Olszance, w Zbikowicach i Biegonicach (Bausendorf) przyznała się większość ludności ewangelickiej do języka polskiego. Dawna katolicka kolonia Wiesendorf (Łączki) jest obecnie zupełnie polską<sup>23</sup>.

W II Rzeczypospolitej początkowo utrzymano powiat sądecki w dawnych granicach, ale w 1932 roku włączono doń część zlikwidowanego powiatu grybowskiego. W pierwszym numerze „Rocznika Sądeckiego” Jan Flis stwierdził m.in., że Sądeczczyzna „jest wyraźną jednostką osadniczą, której granice zakreśliła przyroda”<sup>24</sup>. Ulegając wpływowi tzw. naturalizmu przedmiotowego, ustalił zatem istotę Sądeczczyzny oraz określił jej granice: od Muszyny, przez Tylicz, Grybów, Czchów, Rajbrot, Tymbark, Mogielicę, Kamienicę do Tylmanowej i pasmem Radziejowej do Muszyny. Następna, przejściowa zmiana obszaru powiatu została dokonana przez okupacyjne władze niemieckie, które po zajęciu Polski zlikwidowały powiat limanowski i włączyły jego obszar do powiatu sądeckiego. Po powstaniu II Rzeczypospolitej, pomimo wielkich strat ludnościowych, jakie przyniosły emigracja oraz działania I wojny światowej w zachodniej części Galicji, na obszarze Sądeczczyzny nadal występowała wielokulturowość i różnorodność etniczna. W okresie dwudziestolecia międzywojennego trudno byłoby znaleźć miejscowość pod tym względem jednorodną.

Coraz prężniej rozwijał się ruch regionalistyczny i folklorystyczny. „Dla spótgowania świadomości regionalnej i wielokulturowej Sądeczczyzny w sposób niezwykły przyczyniły się organizowane od r. 1935 »Święta Gór«. Wizualna regionalność i wielokulturowość oddziaływała uczuciowo na Sądeczan również poprzez różnorodne uroczystości zapadające w pamięć”<sup>25</sup>. Na dożynkach, zjazdach oraz „Świątach Gór” w Zakopanem (1935), w Sanoku (1936), w Wiśle (1937) czy „Zjeździe Górskim” w Nowym Sączu (1938) przede wszystkim prezentowali się górale łąccy, lachy podegrodzkie i grupy łemkowskie. W pracach et-

<sup>22</sup> Ibidem, s. 19–20, 26.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 30.

<sup>24</sup> J. Flis: *Sądeczczyzna i jej granice*. „Rocznik Sądecki” 1939, T. 1, s. 7.

<sup>25</sup> J. Dybiec: *Kształtowanie się świadomości sądeckiego regionalizmu i wielokulturowości*. W: *Edukacja regionalna. Ziemia Sądecka*. Kraków 2006, s. 23.

nograficznych zakorzeniał się termin „Lachy sądeckie” jako określenie „rodu górali polskich” (Seweryn Udziela), „grupy górskiej” (Jan S. Bystron) czy „szczepu góralskiego” (Adam Fischer) zamieszkującego Sądeczynę<sup>26</sup>.

Po II wojnie światowej przywrócono podział administracyjny sprzed okupacji, wydzielając ponownie powiat limanowski. Na mocy reformy administracyjnej z połowy lat siedemdziesiątych XX wieku m.in. zlikwidowano powiaty. Utworzono natomiast 49 województw, w tym nowosądeckie, obejmujące terytoria byłych powiatów: sądeckiego, nowotarskiego i limanowskiego oraz znaczną część gorlickiego, a także niewielkie części myślenickiego i suskiego. Po ostatniej reformie administracyjnej kraju, od 1 stycznia 1999 roku powrócił na mapy Polski powiat nowosądecki, położony w południowej części województwa małopolskiego, sąsiadujący z miastem Nowy Sącz (mającym status powiatu grodzkiego), od zachodu – z powiatami nowotarskim i limanowskim, od północy – z powiatami brzeskim i tarnowskim, od wschodu – z powiatem gorlickim, a jego południową rubież stanowi granica państwowa ze Słowacją. Powiat nowosądecki ma powierzchnię około 1 549 km. Jest największym powiatem w Małopolsce, a pod względem liczby mieszkańców, których zamieszkuje tu około 205 tys., jest drugim powiatem ziemskim w tym województwie. Obejmuje 16 jednostek administracji terytorialnej stopnia podstawowego, w tym: 1 gminę miejską, 4 gminy miejsko-wiejskie oraz 11 gmin wiejskich. Teren powiatu nowosądeckiego cechuje się licznymi walorami przyrodniczymi (około 75% powierzchni stanowią obszary o szczególnych wartościach przyrodniczych prawnie chronione). Ma również wyjątkowe w skali Polski walory społeczne i kulturowe, przejawiające się m.in. w „wielogłósowości” tradycji historycznej, w różnorodności dziedzictwa kulturowego.

II wojna światowa i dokonana przez hitlerowców eksterminacja ludności żydowskiej, a także masowe wysiedlenia przez komunistów ludności łemkowskiej w ramach akcji „Wisła” przyniosły zasadnicze zmiany w obrazie ugrupowania etnicznego na Sądeczynie. Tutejsi mieszkańcy stali się w zasadzie pod tym względem ujednoczeni. Tym ważniejsze stało się kultywowanie różnorodności etnograficznej, w czym zasłużyło się wielu regionalistów sądeckich. Należał do nich Mieczysław C. Cholewa, który swoją działalność w dziedzinie upowszechniania kultury rozpoczął w latach trzydziestych XX wieku, a kontynuował ją „po II wojnie światowej i w dużym stopniu doprowadził do rozkwitu sądecki regionalizm i ugruntował jego świadomość nie tylko w Sądeczanach, ale i innych mieszkańcach Polski”<sup>27</sup>. Opublikował m.in. artykuł poświęcony strojom ludowym na Sądeczynie. Wyróżnił zasadniczo dwie polskie grupy etnograficzne zamieszkujące Ziemię Sądecką:

<sup>26</sup> S. Węglarz: *Tutejsi i inni*. Cz. 1: *O etnograficznym zróżnicowaniu kultury ludowej*. „Łódzkie Studia Etnograficzne” 1997, T. 36, s. 72 i n.

<sup>27</sup> J. Dybiec: *Kształtowanie się świadomości...*, s. 26.

- góralską, zamieszkującą południową część Górców, której granice podchodzą doliną Kamienicy pod Turbacz, oraz wschodnią część Beskidu Wyspowego;
- laską albo lachowską, zamieszkującą środkową część Ziemi Sądeckiej, czyli Kotlinę Sądecką, oraz Pogórze Rożnowskie i częściowo Grybowskie<sup>28</sup>.

Cholewa dokonując dokładnej analizy strojów ludowych, na tej podstawie wyróżnił wyraźne skupiska, charakteryzujące się zespołami właściwych sobie cech:

Grupa góralska

Górale sądeckcy:

- I skupisko łącko-kamienickie;
- II skupisko obidzko-jazowskie.

Górale nadpopradzcy:

- III skupisko rytersko-piwniczańskie;
- IV skupisko przysietnicko-barcickie;
- V skupisko nawojowskie;
- VI skupisko ptaszkowskie.

Lachy sądeckie:

- VII skupisko podegrodzko-lukowickie;
- VIII skupisko pisarzowskie<sup>29</sup>.

Dziedzictwo kulturowe tych grup – stroje, gwara, muzyka, tańce, zwyczaje i obrzędy – kultywowane jest głównie poprzez funkcjonowanie zespołów folklorystycznych. Najdłużej działają: Zespół Regionalny „Górale Łąccy” z Łącka (od 1933 roku) oraz Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Podegrodzie” z Podegrodzia (od 1937 roku). Kilkudziesięcioletnie tradycje mają: Zespół Pieśni i Tańca „Dolina Dunajca” (założony w 1969 roku), Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Lachy” (założony w 1956 roku), Zespół Pieśni i Tańca „Sądeczanie” z Nowego Sącza (założony w 1963 roku), Regionalny Zespół „Dolina Popradu” z Piwnicznej-Zdroju (założony w 1965 roku), Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Lipniczanie” z Lipnicy Wielkiej (założony w 1969 roku), Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Mszalniczanie” z Mszalnicy (założony w 1981 roku), Zespół Regionalny „Skalnik” z Kamionki Wielkiej (założony w 1982 roku). Kilkunastoletnim stażem legitymują się: Zespół Pieśni i Tańca „Nawojowiacy” z Nawojowej (działający od 1993 roku), Zespół Regionalny „Jakubkowianie” z Łososiny Dolnej (działający od 1996 roku), Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Piątkowioki” z Piątkowej (działający od 1994 roku), Zespół Regionalny „Kowalnia” ze Stróż (działający od 2000 roku) czy Grupa Regionalna „Michalczowa” z Michalczowej (działająca od 2000 roku). W XXI wieku powstają wciąż nowe zespoły folklorystyczne, takie jak: Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Niskowioki” z Niskowej (założony w 2005 roku) czy Grupa Regionalna „Echo Jaworza” z Ptaszkowej (założona

<sup>28</sup> M.C. Cholewa: *Stroje ludowe Ziemi Sądeckiej. Rozwój stroju ludowego i jego zasięgi terytorialne*. „Lud” 1946, T. 36, s. 256.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 260.

w 2009 roku). Na terenie Nowego Sącza i powiatu nowosądeckiego działa też kilkanaście dziecięcych zespołów folklorystycznych. Zasadne było zatem stwierdzenie zamieszczone w *Karcie kultury sądeckiej*:

Powiat nowosądecki jest prawdziwym «zagłębiem kultury», o czym świadczy zarówno bogate dziedzictwo przeszłości, jak i współczesny rozwój kultury. Szczególną rolę odgrywa tu amatorski ruch artystyczny [...].

Jednym z zadań samorządu powiatowego stała się pomoc w zachowaniu różnorodności dziedzictwa kulturowego Sądeczczyzny.

Ustawa z dnia 25 października 1991 roku o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. 2012, nr 406 z późn. zm.) nakłada na powiat m.in. obowiązek tworzenia instytucji kultury. Realizując ten wymóg, Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu zawarło umowę z Kuratorium Oświaty w sprawie powierzenia dodatkowych zadań istniejącemu Powiatowemu Młodzieżowemu Domowi Kultury (PMDK) w Starym Sączu, unikając w ten sposób tworzenia nowej instytucji. Posunięcie to przyniosło nie tylko oszczędności finansowe, ale także bardzo dobre rezultaty merytoryczne.

Jak w praktyce wygląda w powiecie nowosądeckim realizacja zadań z zakresu edukacji i oświaty kulturalnej oraz ochrony dorobku regionalnego? W roku szkolnym 2000/2001 PMDK powołał do istnienia szkołki muzykowania ludowego: 11 instruktorów (skrzypkowie, klarnciści, trębacz, kontrabasista i heligonista) rozpoczęło naukę muzykowania z 90 osobami. Ponadto ludowy artysta rzeźbiarz miał 8 uczniów. Od tego czasu liczba szkółek ginących zawodów systematycznie rosła oraz wzbogacał się ich „asortyment”. Obecnie na terenie powiatu nowosądeckiego w 11 gminach działa 40 takich szkółek, w których jest około 400 adeptów, w tym: 31 szkółek muzykowania ludowego (18 mistrzów ma ponad 250 uczniów), 3 szkołki rzeźby w drewnie, 2 szkołki bibułkarstwa oraz po jednej szkołce malarstwa na szkle, ikonopisarstwa, plastyki, ceramiki, haftu, tańca ludowego. Dzięki funkcjonowaniu szkółek muzykowania ludowego został właściwie rozwiązany problem kapel w zespołach folklorystycznych. Od 2001 roku PMDK realizuje przedsięwzięcie o nazwie „Fonoteka Folkloru Regionalnego Ziemi Sądeckiej”, w ramach którego we własnym studiu nagrano ponad 100 płyt CD (głównie programy zespołów regionalnych i kapel, ale też kolędy i pastorałki, chóry i orkiestry dęte). Od 2012 roku PMDK prowadzi profesjonalną dokumentację etnomuzyczną najstarszych muzyków ludowych Sądeczczyzny (wywiady, nagrania utworów muzycznych w formie elektronicznej, transkrypcja, zdjęcia). Do tej pory w archiwum PMDK zgromadzono kilkanaście takich wywiadów i nagrań (planowana jest ich publikacja), które przeprowadzono ze skrzypkami, trębaczami, klarncistami, heligonistami i śpiewakami ludowymi. Poza takimi działaniami, mającymi na celu zachowanie oraz popularyzowanie lokalnego i regionalnego dziedzictwa kulturowego, PMDK prowadzi również, oczywiście, swoją działalność statutową, polegającą przede wszystkim na szkoleniu dzieci

i młodzieży, a także organizowaniu dla nich na szczeblu powiatowym oraz wojewódzkim przeglądów, konkursów i festiwali muzycznych, tanecznych, wokalnych, teatralnych, plastycznych.

Do innych zadań z zakresu ochrony dziedzictwa kulturowego realizowanych w powiecie nowosądeckim należą: współorganizowanie – z samorządowymi instytucjami kultury szczebla gminnego i wojewódzkiego – cyklicznych regionalnych i ponadregionalnych prezentacji artystycznych, takich jak: Powiatowy Przegląd Grup Kolędniczych „Sądeckie Kolędowanie”, Ogólnopolskie Spotkania Dziecięcych i Młodzieżowych Grup Kolędniczych „Pastuszkowe Kolędowanie”, Konkurs Muzyk, Instrumentalistów, Śpiewaków Ludowych i Drużbów Weselnych „Druzbacka”, Sądecki Jarmark Regionalny. Osobom wyróżniającym się w ochronie, tworzeniu, upowszechnianiu i wspieraniu kultury lokalnej i regionalnej Rada Powiatu Nowosądeckiego nadaje odznakę honorową „Zasłużony dla Ziemi Sądeckiej” (dotychczas podjęto prawie 200 takich uchwał), a Starosta Nowosądecki przyznaje nagrody honorowe w postaci „Jabłka Sądeckiego” oraz nagrody finansowe. W ten sposób samorząd powiatu nowosądeckiego nadaje realny kształt postulatowi sformułowanemu w Rekomendacji UNESCO z 1989 roku o ochronie folkloru i sztuki ludowej. Włącza się również w realizację zadań związanych z Konwencją UNESCO z 2003 roku w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

Jeżeli chodzi o działania związane z ochroną dóbr tzw. kultury materialnej, to od 2000 roku powiat nowosądecki dofinansowywał prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane prowadzone przy zabytkach (wpisanych do rejestru zabytków) położonych na terenie powiatu nowosądeckiego (renowacja zbiorów muzealnych, konserwacja obrazów, malowideł ściennych w kościołach, ich zabezpieczenie przeciwpożarowe, a także zahamowanie procesów degradacji ruin zabytkowych obiektów i doprowadzenie do poprawy stanu ich zachowania). W 2006 roku Rada Powiatu Nowosądeckiego podjęła uchwałę o wydzieleniu w budżecie powiatu osobnej puli środków i ustaleniu zasad udzielania dotacji – przydzielanych w ramach konkursu ofert – na ten cel. Od tego czasu dofinansowano ponad 60 takich zadań, na łączną kwotę sięgającą 500 tys. zł. Zgodnie z Ustawą z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. 2003, nr 162 z późn. zm.) starosta nowosądecki – na wniosek wojewódzkiego konserwatora zabytków – ustanowił kilku społecznych opiekunów zabytków, których docelowo ma być co najmniej 16 (po jednym w każdej z gmin). Wnioskowano o uhonorowanie kilku osób zasłużonych w sprawowaniu opieki nad zabytkami odznaką „Za opiekę nad zabytkami”. Podjęto wstępne działania mające na celu stworzenie powiatowej ewidencji obiektów o zabytkowym charakterze, w której oprócz zabytków już wpisanych do rejestru znalazłyby się te dotąd nieewidencjonowane. Niestety, wbrew art. 87 ust. 1 wymienionej ustawy, do tej pory nie udało się Zarządowi Powiatu sporządzić powiatowego programu opieki nad zabytkami.

W zachowywaniu i upowszechnianiu dziedzictwa kulturowego Sądecczyny – zgodnie z deklaracją zawartą w *Karcie kultury sądeckiej* – Rada Powiatu Nowosądeckiego współdziała z innymi jednostkami samorządu terytorialnego oraz organizacjami i stowarzyszeniami statutowo zajmującymi się ochroną, animacją i popularyzacją dóbr kultury. W ramach corocznie ogłaszanych – zgodnie z Ustawą z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz.U. 2003, nr 96 z późn. zm.) – otwartych konkursów ofert na realizację zadań publicznych powiatu nowosądeckiego przez uprawnione podmioty w dziedzinie kultury i ochrony dziedzictwa narodowego wspierane są m.in. zadania z zakresu: ochrony dziedzictwa regionalnego i narodowego oraz kultury ludowej, upowszechniania sztuki regionalnej, przedsięwzięć społeczno-kulturalnych służących kultywowaniu tradycji regionalnych i narodowych. Dofinansowywane są periodyki („Almanach Łącki”, „Almanach Muszyński”, „Almanach Sądecki”) oraz publikacje zwarte. Po nowelizacji ustawy w 2010 roku (tekst jednolity Dz.U. 2010, nr 234, poz. 1536), każdego roku Rada Powiatu Nowosądeckiego podejmuje uchwały w sprawie programu współpracy powiatu nowosądeckiego z organizacjami pozarządowymi, a także uchwała regulamin określający tryb postępowania o udzielanie dotacji związanych z wykonywaniem zadań określonych tą ustawą, sposobu ich rozliczania oraz kontroli wykonywania zleconego zadania. W okresie od 2008 do 2013 roku wydatki budżetu powiatu na dotacje, przyznawane w drodze konkursu dla organizacji pozarządowych oraz w trybie pozakonkursowym, przekroczyły kwotę 400 tys. zł. Ogólnie rzecz ujmując, wydatki budżetu powiatu nowosądeckiego w dziale 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, corocznie wzrastały: od niespełna 90 tys. zł w 1999 roku, do prawie 600 tys. zł w 2013 roku.

W zaktualizowanej „Strategii rozwoju powiatu nowosądeckiego na lata 2011–2020” w dziale „Kultura i ochrona dziedzictwa kulturowego” jako zadania priorytetowe zapisano m.in.: wspieranie odnowy i renowacji zabytkowych obiektów na terenie powiatu oraz rewitalizację zabytków; wspieranie działań celem zachowania zasobów dziedzictwa kultury i historii regionu; ochronę i promocję dziedzictwa kulturowego powiatu. Zarazem pojawiają się obawy o ochronę i upowszechnianie lokalnego, regionalnego i narodowego dziedzictwa kulturowego w przyszłości, wynikające z tego, że w projekcie funduszy spójności Unii Europejskiej na lata 2014–2020 instytucje oraz infrastruktura kultury zostały znacznie ograniczone w porównaniu z uregulowaniami dotyczącymi europejskich funduszy rozwoju regionalnego obowiązującymi w kończącym się okresie. Europejscy politycy i urzędnicy dążą do stworzenia „narodu europejskiego”. W walce o zachowanie naszej tożsamości, której fundamentem są pamięć oraz własne dziedzictwo kulturowe, coraz większą rolę będą musiały odgrywać samorządy terytorialne wszystkich szczebli.